

SEKSTUSA AURELIUSZA WIKTORA

Księga o cesarach

**Dzieje opisane w skrócie przez Aureliusza Wiktora,
od Oktawiana Augusta,
to jest od końca dzieła Tytusa Liwiusza,
aż do dziesiątego konsulatu augusta Konstancjusza
i trzeciego Juliana cesarza**

[1,1] Około roku siedemset dwudziestego drugiego [od założenia] Miasta zaczął w Rzymie obowiązywać zwyczaj całkowitego posłuszeństwa wobec jednego [władcy]. Albowiem OKTAWIAN, syn Oktawiusza, który otrzymał przydomek Cezara dzięki temu, że został adoptowany przez wielkiego brata swojej babki, a niebawem przydomek Augusta – na mocy postanowienia najznakomitszych obywateli, jako że w sposób łagodny wykorzystał zwycięstwo własnego stronnictwa – z łatwością podporządkował sobie pozostałych, [hojnymi] darami przekonawszy do siebie żołnierzy, a lud zapowiedziami dostaw żywności. [1,2] Po prawie czterdziestu czterech latach, które upłynęły w takich okolicznościach, zmarł w Noli wycieńczony chorobą. Rozciągnął władzę obywateli [rzymskich] na Recję i Illirię, a także poskromił dzikość obcych plemion z wyjątkiem [ludów] Germanii, [1,3] chociaż [to właśnie on], gdy odniósł zwycięstwo nad Antoniuszem, jako trzeci po Numie zamknął [świętynię] Janusa, co zgodnie z rzymskim prawem zdarzało się w czasach, gdy ustawały wojny.¹

¹ *Około roku siedemset dwudziestego drugiego [od założenia] Miasta* – Aureliusz Wiktor przyjmuje w swojej chronologii tradycyjną, ustaloną przez Warrona, datę założenia Rzymu: rok 753 przed Chr. Początek epoki jedynowładztwa datuje zatem na rok 31 przed Chr., czyli zwycięstwo Oktawiana pod Akcjum. • *na mocy postanowienia najznakomitszych obywateli* – por. Suet. Aug. 7,4. • *z łatwością podporządkował sobie pozostałych* – por. Tac. Ann. 1,1,2. • *Po prawie czterdziestu czterech latach*

[1,4] Odznaczał się ujmującym i miłym sposobem bycia, ale [jednocześnie] nadmierną skłonnością do zbytku oraz igrzysk. Nie znał również umiaru w spaniu. [1,5] Wielkie poważanie okazywał uczonym, których było wówczas bardzo wielu, a także przyjaciółom; osobliwie pociągało go zamięłowanie do wymowy i sprawy religijne. [1,6] Ze względu na łagodność nazwano go „ojcem ojczyzny” i na zawsze przyznano mu władzę trybuńską. Dlatego zarówno w Rzymie, jak i we wszystkich prowincjach, w najświetniejszych miastach i za życia, i po śmierci, niczym bogu, poświęcano [mu] świątynie. [przyznawano] kapłanów i kolegia [kapłańskie]. [1,7] Tak bardzo [we wszystkim] sprzyjało mu szczęście (jedyne wyjątek to dzieci i małżeństwo), że Indowie, Scytowie, Garamantowie i Baktrowie wysyłali posłów z prośbą, aby zawarł z nimi przymierze.²

[2,1] Następnie **KLAUDIUSZ TYBERIUSZ NERON**, który na skutek przysposobienia z pasierba stał się jednym z dzieci Augusta, uznawszy, że niebezpieczeństwa, jakich się obawiał, zostały wystarczająco zażegnane, objął władzę, przebiegle wzbraniając się przed [przyjęciem] tytułu [władcy].³

- w roku 13 po Chr. • *zmarł w Noli wycieńczony chorobą* - por. SUEt.Aug. 98,10. • *jako trzeci po Numie zamknął [świątynię] Janusa...* - pierwszy raz drzwi świątyni Janusa na znak pokoju panującego w całym państwie miał zamknąć drugi król rzymski, Numa Pompiliusz, drugi raz miało się to zdarzyć za konsulatu Tytusa Manliusza (235 r. przed Chr.), a trzeci - właśnie za czasów Oktawiana.

² *Nie znał również umiaru w spaniu* - por. np. SUEt.Aug. 75 i 78. • *Wielkie poważanie okazywał uczonym* - por. SUEt.Aug. 89,3. • *a także przyjaciółom* - por. SUEt.Aug. 66,1. • *osobliwie pociągało go zamięłowanie do wymowy* - SUEt.Aug. 84,1. • *i sprawy religijne* - SUEt.Aug. 90-93. • *nazwano go „ojcem ojczyzny” (pater patriae... habitus)* - SUEt.Aug. 58. • *i na zawsze przyznano mu władzę trybuńską* - SUEt.Aug. 27,10. • *jak i we wszystkich prowincjach, w najświetniejszych miastach (provinciisque omnibus per urbes celeberrimas)* - m.in. w Pergamonie, Bitynii i Nikomedii; zob. CASS.DIO 51,20,7. • *poświęcano [mu] świątynie, [przyznawano] kapłanów i kolegia [kapłańskie]* - według Swetoniusza (Aug. 52) za życia otaczano Oktawiana kultem tylko w prowincjach, a nie w Rzymie, mamy jednak informację (PLIN.MA. NH 12,94), że na Palatynie istniała świątynia Augusta, wzniesiona przez żonę władcy prawdopodobnie po jego śmierci. • *jedyny wyjątek to dzieci i małżeństwo* - por. SUEt.Aug. 65,1; TAC.Ann. 3,24. Oktawian August był żonaty dwukrotnie; pierwszą jego małżonką była Skrybonia, krewna Pompejusza, z którą rozwiódł się w 39 r. przed Chr., by poślubić Liwii. • *Indowie, Scytowie, Garamantowie i Baktrowie wysyłali posłów* - por. SUEt.Aug. 21,6.

³ *na skutek przysposobienia* - Aureliusz Wiktor nie używa w tym miejscu terminu *adoptio*, ale dotyczącego osób dorosłych terminu *adrogatio*, gdyż Oktawian uznał Tyberiusza za syna, kiedy ten miał już 44 lata. • *z pasierba* - Tyberiusz był synem Liwii

Był podstępny i bardzo zamknięty w sobie. Często stwarzał pozory, że sprzeciwia się temu, czego pragnął, a przewrotnie oddawał się temu, czego nienawidził. Wykazywał nadzwyczajną przenikliwość umysłu w sytuacjach niespodziewanych. Mimo dobrego początku [panowania] z czasem [stał się władcą] szkodliwym. [Odnaczał się] najbardziej wyuzdanymi upodobaniami, nie czyniąc w nich różnicy na wiek i płeć. Wymierzał bardzo srogie kary zarówno niewinnym, jak i winnym, tak samo swoim, jak obcym. [2,2] Nienawidząc miast i skupisk ludzkich, wyszukał sobie Kapri jako osłonę dla swoich haniebnych postępów.⁴

[2,3] Ponieważ [za jego rządów] rozluźniła się dyscyplina w wojsku, wiele [ziem] podległych rzymskiej władzy zostało wydartych. Tylko Kappadocję uczynił [rzymską] prowincją, i to na początku [panowania], gdy usunął króla Archelaosa. Powstrzymał łupieżcze napady Getulów, którzy pod wodzą Takfarinasa wdzierali się z różnych stron. [2,4] W tym samym czasie podstępnie wciągnął w zasadzkę Marobodusa, króla Swebów. Kohorty pretoriańskie zaś, rozproszone po sąsiednich municypiach czy też trzymane w Rzymie po domach, ściągnął zewsząd i sprowadził do obozu pod Miastem, a [instytucję], której władzy podlegały, nazwał, albo raczej: uświetnił, mianem prefektury pretorium; pozostałe bowiem oddziały oraz tych, którzy nimi dowodzili, ustanowił jeszcze August.⁵

Drusilii i Tyberiusza Klaudiusza Nerona. • *niebezpieczeństwa, jakich się obawiał, zo stały wystarczająco zażegnane* – por. Suet. *Tib.* 25, 1; Cass. Dio 57, 7, 1. Tyberiusz obawiał się zamieszek, czy wręcz otwartej rebelii, ze strony tych, którzy nie mogli pogodzić się z przejęciem przez niego władzy. Takie nieprzyjemne mu nastroje panowały zarówno w samym Rzymie, jak i wśród wojsk stacjonujących w Germanii.

⁴ *Był podstępny i bardzo zamknięty w sobie...* – por. Cass. Dio 57, 1, 1. • *Mimo dobrego początku [panowania] z czasem [stał się władcą] szkodliwym* – por. Tac. *Ann.* 4, 6. • *[Odnaczał się] najbardziej wyuzdanymi upodobaniami* – por. Suet. *Tib.* 44. • *Wymierzał bardzo srogie kary* – por. Suet. *Tib.* 50, 1; 59, 1; 61-64. • *miast i skupisk ludzkich (urbes et conventus)* – rzeczownik *conventus* można, jak się wydaje, rozumieć jako *conventus Romanorum*, czyli 'stowarzyszenie obywateli rzymskich mieszkających w jakimś ośrodku administracyjnym poza Italią', a wówczas całe zdanie należałoby tłumaczyć następująco: „Mając w pogardzie miasta [Italii] i obywatele mieszkających w prowincjach [...]”. Za taką interpretacją przemawiać może nawiązanie do Tacyty (*Ann.* 4, 67).

⁵ *wiele [ziem] podległych rzymskiej władzy zostało wydartych* – por. Suet. *Tib.* 41. • *Tylko Kappadocję uczynił [rzymską] prowincją, i to na początku [panowania]* – Tyberiusz ustanowił prowincję Kappadocji w trzecim roku swego panowania, tj. w 17 r. po Chr. • *usunął króla Archelaosa* – Swetoniusz (37, 9) przekazuje, że

[3,1] Gdy po dwudziestu trzech latach panowania Klaudiusz zmarł wskutek gorączki albo też spisku, przeżywszy bez jednego roku lat osiemdziesiąt, wszyscy zgodnie wybrali Gajusza Cezara, o przydomku **KALIGULA**, ze względu na poważanie, [jakim darzono] jego przodków oraz ojca. [3,2] August bowiem przez swoją córkę był jego pradiadkiem, dziadkami natomiast: Agryppa, ze strony matki, i Drusus, ojciec Germanika, którego z kolei on właśnie był [synem].⁶

[3,3] Lud poruszała głęboko ich skromność, a także przedwczesna śmierć, jaką wszyscy – z wyjątkiem Oktawiana – zmarli i jaka spotkała również matkę [Kaliguli] oraz jego braci, zamordowanych na rozmaite sposoby przez Tyberiusza. [3,4] Dlatego wszyscy starali się złagodzić nieszczęście tak świetnej rodziny, pokładając w młodzieńcu [wielkie] nadzieje, a ponieważ urodził się w wojsku (gdzie od [nazwy] żołnierskiego buta zyskał swój przydomek), uważali, że cieszy się sympatią i popularnością wśród legionów. [3,5] Poza tym wszyscy co rozsądniejsi sądzili, że będzie on podobny do swoich przodków. [Okazało się jednak] zgoła inaczej [i] niejako zgodnie z prawem natury, której zrządzeniem często – jak gdyby działa się to umyślnie – źli rodzą się z dobrych, nieokrzesani ze starannie wykształconych, a wszyscy inni z sobie podobnych albo sobie przeciwnych. [3,6] Toteż mając na uwadze ten przykład, wielu mądrych ludzi uznało, że brak potomstwa wyszedł im na dobre. [3,7] W przy-

Tyberiusz podstępnie zwabił Archelaosa do Rzymu i go już stamtąd nie wypuścił aż do śmierci władcy, po której uczynił z Kappadocji prowincję. • *łupieżcze napady Getulów, którzy pod wodzą Takfarinasa wdzierali się z różnych stron* – Takfarinas, wódz numidyjski, najeżdżał granice państwa rzymskiego w Afryce. Ostatecznie został pokonany w 24 r. po Chr.; por. *TAC. Ann.* 2,52; 3,20-21; 3,73-74; 4,23-25. • *Kohorty pretoriańskie... ściągnął zeuszą i sprowadził do obozu pod Miastem* – por. *SUET. Tib.* 37,2. Obóz, w którym Tyberiusz zgromadził owe kohorty, znajdował się pomiędzy Bramą Wiminalską a Tyburtyńską. • *pozostałe bowiem oddziały oraz tych, którzy nimi dowodzili, ustanowił jeszcze August* – por. *SUET. Aug.* 49,1-2.

⁶ *zmarł wskutek gorączki albo też spisku* – podobną niepewność co do charakteru śmierci Tyberiusza wyraża również Swetoniusz (*Tib.* 73,3). • *przeżywszy bez jednego roku lat osiemdziesiąt* – Swetoniusz (*Tib.* 73,2) mówi, że Tyberiusz umarł w 78. roku życia, a Kassjusz Dion (58,28,5), że przeżywszy 77 lat, 4 miesiące i 9 dni. • *ze względu na poważanie* – por. *SUET. Cal.* 13,1. • *August bowiem przez swoją córkę był jego pradiadkiem* – Julia, córka Augusta, była matką Agryppiny, która z kolei wydała na świat Kaligulę. • *Agryppa, ze strony matki* – Marek Wipsanisz Agryppa, mąż Julii. • *Drusus, ojciec Germanika, którego z kolei on właśnie był [synem]* – Drusus Germanik, mąż Antonii, która była młodszą córką siostry Augusta, Oktawii. Z tego małżeństwa narodził się Germanik, ojciec Kaliguli.

padku Kaliguli zresztą nie byli dalecy od prawdy, zwłaszcza że długo skrywał on swój przerażający charakter, zachowywał się przyzwocie i udawał posłuszeństwo, tak że nie bez powodu upowszechniła się opinia, iż nie było ani lepszych od niego sług, ani surowszego niż on pana.⁷

[3,8] Zdobywszy w końcu władzę, przez [kilka] miesięcy roku czynił – jak to bywa na początku z osobami takiego pokroju – wspa-
niałe rzeczy dla ludu, pośród senatorów i razem z żołnierzami. Gdy doniesiono mu o spisku, nie dając jakby temu wiary, oświadczył, że nie ma to z nim żadnego związku, bo jego życie nie było dla nikogo ani ciężarem, ani przeszkodą. [3,9] Lecz niespodziewanie, gdy uciekając się do różnych zbrodni, zgładził najpierw kilku niewinnych ludzi, ukazał naturę dzikiego zwierzęcia, które posmakowało krwi. I tak upłynęły kolejne trzy lata, kiedy to świat splamiony został rzezią wielu senatorów i wszystkich co znakomitszych obywateli. [3,10] Co więcej, cudzołożył z siostrami oraz hańbił małżeństwa szlachetnie urodzonych, [a potem] przechadzał się w przebraniu bogów, ogłaszając się z powodu kazirodztwa Jowiszem, a Liberem ze względu na towarzyszący mu orszak bakchantek. [3,11] Także legionom, które ściągnął w jedno miejsce pod pozorem wyprawy do Germanii, kazał zbierać na brzegu Oceanu muszle i kamyki, [3,12] podczas gdy on sam pojawiał się tam albo w powłóczystej szacie Wenus, albo w zbroi i powtarzał, że zdobywa łupy nie na ludziach, lecz na bogach. Dowiedział się zapewne, że Grecy, którzy z upodobaniem wszystko wyolbrzymiają, tego rodzaju małże nazywają „oczami nimf”.⁸

⁷ *przedwczesna śmierć, jaką wszyscy... zmarli* – por. Suet. Cal. 13,1. • *i jaka spotkała również matkę Kaliguli oraz jego braci...* – o uśmierceniu Agryppiny zob. Suet. Tib. 53; o zamordowaniu braci Kaliguli, Nerona i Drususa, zob. Suet. Tib. 54. • *gdzie od [nazwy] żołnierskiego buta zyskał swój przydomek* – wojskowy sandał nazywał się *caliga*; zdrobnienie *caligula* dosłownie znaczy ‘sandalek’. O przydomku Kaliguli zob. Suet. Cal. 9. • *iż nie było ani lepszych od niego sług, ani surowszego niż on pana (neque meliores famulos neque atrociores dominum illo fuisse)* – por. Suet. Cal. 10,2: *nec servum meliorem ullum nec deteriores dominum fuisse*; Tac. Ann. 6,20: *unde mox scitum Passieni oratoris dictum percebuit neque meliorem umquam servum neque deteriores dominum fuisse*.

⁸ *jak to bywa na początku z osobami takiego pokroju* – Według Kassjusza Diona (59,8) diametralna zmiana w postępowaniu Kaliguli nastąpiła wraz z chorobą, na jaką zaczął się uskarżać we wrześniu 37 r. po Chr., sześć miesięcy po objęciu władzy. • *Gdy*

[3,13] [Wszystko] to napełniło go taką pychą, że dążył do tego, by nazywano go panem oraz uwieńczyono znakiem władzy królewskiej. [3,14] Z tej to przyczyny, za namową Cherei, wzburzeni ludzie, którzy mieli w sobie rzymską cnotę, zakłuwszy go na śmierć, uwolnili rzeczpospolitą od wielkiego nieszczęścia. I oto powtórzono by wspaniałe dokonanie Brutusa, jakim było usunięcie Tarkwiniusza, gdyby w wojsku służyli tylko Kwirycci. [3,15] Skoro jednak obywatele w swej gnuśności zapragnęli, ażeby za-

donesiono mu o spisku... – por. Suet. *Cal.* 15,6. • *świat splamiony został przezią wiewu senatorów i usztykch co znakomitszych obywateli* – por. Suet. *Cal.* 26. • *czudzo- tożył z siostrami* – por. Suet. *Cal.* 24,1. • *hańbił małżeństwa szlachetnie urodzonych* – por. Suet. *Cal.* 36,4. • *[a potem] przebadzał się w przebraniu bogów* – por. Suet. *Cal.* 52,1-2; CASS. DIO 59,26,5. • *do Germanii* – Kassjusz Dion (59,25,1-3), opowiadając tę anegdotę, mówi o Brytanii. Do owej wyprawy miało dojść w roku 40 po Chr. • *muszle i kamyki (conchas umbilicosque)* – rzeczownik *umbilicus* w znaczeniu ‘małego kamyka’, jaki można znaleźć na wybrzeżu, spotykamy u Cycerona (*De orat.* 2,22). Swetoniusz (*Cal.* 46,1) i Kassjusz Dion (59,25,1-3), opowiadając tę samą historię, piszą wyłącznie o „muszlach”, jakie Kaligula kazał zbierać swoim żołnierzom. • Opisywana tu scena doczekała się kilku interpretacji, próbujących racjonalizować postępowanie Kaliguli, przedstawione tu jako absurdałne. Według jednej z nich cesarz chciał, ażeby zebranych przez siebie muszli żołnierze użyli jako pocisków podczas ćwiczeń wojskowych na plaży; druga zakłada, że z jakiegoś powodu starał się poniżyć wojsko, być może w odwecie za to, iż żołnierze nie chcieli się podporządkować rozkazowi przeprawy do Brytanii; wreszcie wedle trzeciej Kaligula postrzegao owe muszle symbolicznie jako znak podboju, którego dokonał nad Oceanem. Dwie inne teorie opierają się na rozumieniu rzeczownika *concha* (gr. *konchýlion*) nie w jego pierwotnym sensie, ale przenośnie: autor jednej z nich dowodzi, iż rzeczownik ten oznaczał w żołnierskim żargonie ‘żeńskie genitalia’, a Kaligula w rzeczywistości rozkazał swym żołnierzom, by szukali uciech w okolicznych domach publicznych; zdaniem autora drugiej owe muszle oznaczać miały ‘małe łodzie galijskie’, które cesarz polecił skonfiskować mieszkańcom wybrzeża; zob. krytyczny przegląd teorii i argumenty mające przemawiać za ostatnią z nich: Woods (2000: 80-87). • *Greccy, którzy z upodobaniem wszystko wyolbrzymiają* – por. IUV. *Sat.* 10,174-175. • *tego rodzaju małże (buiuscemodi pisces)* – tłumaczenie rzeczownika *pisces* następcza tu niemałych trudności, ani bowiem muszle, czy nawet żyjące w nich małże, nie są rybami, ani też nie da się połączyć tego słowa z wymienionymi wcześniej przez autora *umbiculi*, jeśli rozumieć je jako ‘kamycki znad morza’. Kształt owych *pisces*, który miał sprawić, że Grecy nazywali je „oczami nimf”, wcale nie omaga w rozwiązaniu zagadki. Andreas Schottus, szesnastowieczny wydawca dzieła (jego komentarz przedrukowano w: Sexti Aurelii Victoris *Historia Romana*, curante Joanne Arnztenio, Amstelodami 1733, s. 317-318), zasugerował, że być może w oryginalnej wersji tekstu zamiast znanej nam z przekazu rękopiśmiennego lekcji *pisces* była tu forma *calces* w znaczeniu: ‘małe kamyki’. W naszym przekładzie zdecydowaliśmy się odnieść ogólnie do małży zamieszkujących muszle, które mieli zbierać legionieści, a które kształtem mogą rzeczywiście przypominać oczy. Za konsultację dziękujemy prof. Mariuszowi Kokoszce.

ciągano do wojska cudzoziemców i barbarzyńców, obyczaje się zepsuły, wolność została ukrócona, wzrosła natomiast chęć posiadania. [3,16] Tymczasem, gdy zgodnie z uchwałą senatu uzbrojeni żołnierze szukali [członków] rodu Cezarów, w tym również kobiet, oraz wszystkich spowinowaconych [z nim] poprzez małżeństwo, Wimiusz, pochodzący z Epiru dowódca centurii [jednej] z kohort, które obsadziły najdogodniejsze [do ucieczki] miejsca w pałacu, znalazł przypadkiem Tytusa Klaudiusza ukrywającego się we wstydlwym miejscu. Wyciągnąwszy go, zawołał do towarzyszy, [by uznali,] jeśli wykazują zdrowy rozsądek, że oto stoi przed nimi władca.⁹

[3,17] Zapewne dlatego, że [Klaudiusz] był słaby na umyśle, wydawał się im, zupełnie tego nieświadomym, bardzo łagodny. Ta cecha ochroniła go zarówno przed nikczemnymi zamysłami stryja, [Tyberiusza] Nerona, jak i przed wrogością bratanka, Kaliguli. Pozyskał nawet serca żołnierzy i ludu, jako że w czasie obfitującego w gwałty panowania jego rodziny on sam uchodził za godnego raczej współczucia [niż] pogardy. [3,18] Gdy wielu to wspominało, obecny tam tłum, bez niczyjego sprzeciwu, nagle stanął wokół niego, a równocześnie gromadzili się [przy nim] pozostali żołnierze oraz rzesze ludzi. Senatorowie, gdy tylko się o tym dowiedzieli, jak najszybciej posłali tam [kogoś], [by sprawdzić], czy są w stanie udaremnić [owo] śmiałe przedsięwzięcie. [3,19] Ale ponieważ państwo i wszystkie stany cierpiały na skutek rozmaitych a strasznych niepokojów, wszyscy [w końcu], niemal jak na rozkaz, podporządkowali się [Klaudiuszowi]. [3,20] W ten sposób umocniła się w Rzymie władza królewska i jeszcze jaśniejsze się

⁹ *dążył do tego, by nazywano go panem oraz uwieńczono znakiem władzy królewskiej* – por. Suet. Cal. 22,2. • *za namową Cherei* – Kassjusz Cherea był trybunem kohorty pretoriańskiej; por. Suet. Cal. 56. • *uspaniate dokonanie Brutusa, jakim było usunięcie Tarkwiniusza* – por. Liv. 6,36. • *obyczaje się zepsuły, wolność została ukrócona, wzrosła natomiast chęć posiadania* – tę sentencję moralną zarówno ze względu na treść, jak i słownictwo należy uznać za Sallustiańską; por. Sallust. Cat. 2,5; 54,5. • *Wimiusz, pochodzący z Epiru dowódca centurii [jednej] z kohort* – żadne inne źródło nie mówi nam niczego więcej o tej postaci. • *Tytusa Klaudiusza* – oczywiście Tyberiusza, a nie Tytusa. • *ukrywającego się we wstydlwym miejscu* – według Swetoniusza (Claud. 10,2) Klaudiusz ukrył się w pałacu za zasłoną. Być może jest to nawiązanie do Kassjusza Diona (60,1,1-2), który opowiadając o tych wypadkach, napisał, że Klaudiusz ukrył się „w ciemnym kącie”.

stało, że próżne są wysiłki śmiertelników, które z woli losu spełniają na niczym.¹⁰

[4.1] **KLAUDIUSZ** zatem, choć w sposób haniebny troszczył się tylko o własny żołądek, był równie głupi, jak pozbawiony pamięci, z natury bojaźliwy i dość gnuśny, to jednak, powodowany lękiem, powziął wiele znakomitych decyzji, zwłaszcza pod wpływem rad nobilów, których ze strachu darzył czcią – [wiadomo] przecież, iż ludzie głupi postępują tak, jak chcą ich doradcy.¹¹

[4.2] Dzięki dobrym podpowiedziom poskromił w końcu [szerzące się] występki oraz niesławne zabobony druidów w Galii. Prawa ustanawiał jak najkorzystniejsze. Zadbał o obowiązek służby wojskowej. Granice państwa rzymskiego zostały utrzymane albo poszerzone. W obszar prowincji włączono na wschodzie Mezopotamię, na północy Ren i Dunaj, a od południa kraj Maurów, który po Jubie nie miał już królów. Wycięto w pień wojsko Musulamiów. Podbił też ziemie położone najdalej na zachód, stanowiące część Brytanii; tylko tam dotarł [osobiście], wyruszywszy z Ostii drogą morską, pozostałymi [wyprawami] zajmowali się bowiem [jego] dowódcy. [4.3] Ponadto opanował niedobory w dostawach żywności, które spowodował Kaligula, gdy ściągnąwszy z całego świata statki [handlowe], usiłował – ze szkodą dla ludu – uczynić morze miejscem szeroko dostępnym dla widowisk i rydwanów. [4.4] Przeprowadził również nowy cenzus, a kiedy, usunąwszy wielu z senatu, zatrzymał [w nim] pewnego rozpustnego młodzieńca, którego ojciec zaświadczył, że [syn] cieszy się jego zaufaniem, [cesarz] słusznie dodał, że ojciec wobec swych dzieci powinien być również cenzorem.¹²

¹⁰ *Ta cecha ochroniła go zarówno przed nikczemnymi zamysłami stryja... jak i przed urogością bratanka* – por. SUET.Claud. 38,5. • *w czasie obfitującego w gwałty panowania jego rodziny* – tj. Tyberiusza, a później Kaliguli. • *Senatorowie, gdy tylko się o tym dowiedzieli* – por. CASS.DIO (60,1,4). • *Ale ponieważ państwo i wszystkie stany cierpiały na skutek rozmaitych a strasznych niepokoїв* – o bardzo napiętej sytuacji, jaka wówczas panowała w Rzymie, por. IOSEPH.FLAV.Ant.Lud. 19,4.

¹¹ *troszczył się tylko o własny żołądek* – por. SUET.Claud. 33,1-2. • *ludzie głupi postępują tak, jak chcą ich doradcy* – por. SALLUST.Iug. 85,10.

¹² *poskromił... niesławne zabobony druidów w Galii* – por. SUET.Claud. 25,13. Druidzi byli celtyckimi kapłanami, którzy oprócz praktyk kultowych zajmowali się także leczeniem, edukacją, rozstrzygnięciem sporów. Owe „niesławne zabobony” to zapewne zarzucane druidom praktyki składania ofiar z ludzi. • *Zadbał o obowiązek służby wojskowej* – por. SUET.Claud. 25,1-2. • *W obszar prowincji włączono na wschodzie*